

GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnośnikiem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,34 zł, kwartalnie 4,02 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, Rynek 14. Telefon 126.
Ogłoszenia 10 groszy wiersz milim., na stronie 5 łam. Reklamy na stronie 5 łam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 65.

Wągrowiec, czwartek dnia 5 czerwca 1930 r.

Rok V.

Wynik głosowania w pow. wągrowieckim w dniu 1 czerwca 1930 r.

Wągrowiec obwód 1: Nr. 2 — 125 głosów, Nr. 7 — 170, Nr. 18 — 43, Nr. 24 — 447, Nr. 25 — 25.

Wągrowiec obwód 2: Nr. 2 — 70, nr. 7 — 184, nr. 18 — 40, nr. 24 — 532, Nr. 25 — 19.

Wągrowiec obwód 3: Nr. 2 — 136, nr. 7 — 95, nr. 18 — 52, nr. 24 — 568, nr. 25 — 16.

Skoki: Nr. 2 — 28, nr. 7 — 58, nr. 18 — 81, nr. 24 — 428, nr. 25 — 3.

Mieścisko: Nr. 2 — 54, nr. 7 — 73, nr. 18 — 47, nr. 24 — 247, nr. 25 — 6.

Gołańcz: Nr. 2 — 1, nr. 7 — 36, nr. 18 — 63, nr. 24 — 286, nr. 25 — 15.

Damaszewek: Nr. 2 — 29, nr. 7 — 57, nr. 18 — 18, nr. 24 — 104, nr. 25 — 197.

Łekno: Nr. 2 — 14, nr. 7 — 26, nr. 18 — 121, nr. 24 — 133, nr. 25 — 125.

Chawłodno: Nr. 2 — 17, nr. 7 — 38, nr. 18 — 1, nr. 24 — 13, nr. 25 — 30.

Czeszewo: Nr. 2 — 0, nr. 7 — 90, nr. 18 — 0, nr. 24 — 42, nr. 25 — 53.

Czerlin: Nr. 2 — 6, nr. 7 — 35, nr. 18 — 17, nr. 24 — 24, nr. 25 — 48.

Bracholin: Nr. 2 — 0, nr. 7 — 21, nr. 18 — 7, nr. 24 — 45, nr. 25 — 1.

Brzezno: Nr. 2 — 5, nr. 7 — 24, nr. 18 — 49, nr. 24 — 16, nr. 25 — 78.

Dąbrowa: Nr. 2 — 38, nr. 7 — 2, nr. 18 — 100, nr. 24 — 3, nr. 25 — 28.

Dobiejewo: Nr. 2 — 0, nr. 7 — 1, nr. 18 — 0, nr. 24 — 4, nr. 25 — 34.

Blizyce: Nr. 2 — 24, nr. 7 — 35, nr. 18 — 71, nr. 24 — 30, nr. 25 — 40.

Nrzwonowo: Nr. 2 — 0, nr. 7 — 37, nr. 18 — 14, nr. 24 — 5, nr. 25 — 11.

Bartodzieje: Nr. 2 — 12, nr. 7 — 0, nr. 18 — 19, nr. 24 — 14, nr. 25 — 8.

Grabowo: Nr. 2 — 2, nr. 7 — 7, nr. 18 — 47, nr. 24 — 53, nr. 25 — 7.

Gołaszewo: Nr. 2 — 31, nr. 7 — 34, nr. 18 — 35, nr. 24 — 59, nr. 25 — 24.

Jaroszewo: Nr. 2 — 7, nr. 7 — 55, nr. 18 — 175, nr. 24 — 18, nr. 25 — 19.

Jabłkowo: Nr. 2 — 0, nr. 7 — 174, nr. 18 — 3, nr. 24 — 45, nr. 25 — 36.

Grzybowice: Nr. 2 — 1, nr. 7 — 8, nr. 18 — 66, nr. 24 — 46, nr. 25 — 17.

Jakubowo: Nr. 2 — 0, nr. 7 — 8, nr. 18 — 37, nr. 24 — 20, nr. 25 — 4.

Długawieś: Nr. 2 — 0, nr. 7 — 2, nr. 18 — 0, nr. 24 — 32, nr. 25 — 27.

Kujawki: Nr. 2 — 0, nr. 7 — 3, nr. 18 — 0, nr. 24 — 6, nr. 25 — 48.

Koninek: Nr. 2 — 1, nr. 7 — 2, nr. 18 — 0, nr. 24 — 17, nr. 25 — 42.

Gruntowice: Nr. 2 — 4, nr. 7 — 51, nr. 18 — 86, nr. 24 — 43, nr. 25 — 17.

Kozielsko: Nr. 2 — 9, nr. 7 — 180, nr. 18 — 0, nr. 24 — 85, nr. 25 — 6.

Kołybki: Nr. 2 — 0, nr. 7 — 66, nr. 18 — 0, nr. 24 — 14, nr. 25 — 31.

Kakulin: Nr. 2 — 6, nr. 7 — 82, nr. 18 — 136, nr. 24 — 16, nr. 25 — 31.

Smolary: Nr. 2 — 21, nr. 7 — 32, nr. 18 — 6, nr. 24 — 53, nr. 25 — 5.

Kopaszyn: Nr. 2 — 14, nr. 7 — 5, nr. 18 — 73, nr. 24 — 20, nr. 25 — 52.

Konary: Nr. 2 — 33, nr. 7 — 11, nr. 18 — 8, nr. 24 — 21, nr. 25 — 0.

Kaliska: Nr. 2 — 4, nr. 7 — 15, nr. 18 — 2, nr. 24 — 15, nr. 25 — 33.

Krosno: Nr. 2 — 21, nr. 7 — 5, nr. 18 — 9, nr. 24 — 10, nr. 25 — 14.

Morakowo: Nr. 2 — 1, nr. 7 — 6, nr. 18 — 98, nr. 24 — 9, nr. 25 — 77.

Mirkowice: Nr. 2 — 16, nr. 7 — 5, nr. 18 — 27, nr. 24 — 15, nr. 25 — 0.

Miąża: Nr. 2 — 0, nr. 7 — 0, nr. 18 — 0, nr. 24 — 2, nr. 25 — 50.

Niemczyn: Nr. 2 — 3, nr. 7 — 4, nr. 18 — 210, nr. 24 — 46, nr. 25 — 25.

Mokronosy: Nr. 2 — 8, nr. 7 — 52, nr. 18 — 5, nr. 24 — 52, nr. 25 — 57.

Gen. Składkowski ministrem spraw wewnętrznych

Warszawa, 4. 6. Prezydent przyjął na audjencji premiera Sławka i odbył z nim dłuższą konferencję.

W ten sam dzień obiegła wiadomość, że Prezydent udzielił dymisji ministrowi spraw we-

wewnętrznych p. Henrykowi Józewskiemu i mianował jego następcą generała Feliksa Sławoj-Składkowskiego. W kołach politycznych panuje przekonanie, że zmiana ta jest zapowiedzią t. zw. ostrego kursu w polityce wewnętrznej.

Pogłoski o zamachu na trybunał lwowski

Warszawa, 4. 6. We Lwowie toczy się rozprawa przeciwko 17 terrorystom ukraińskim, oskarżonym o zamachy bombowe podczas otwarcia Targów Wschodnich w zeszłym roku. Od dwóch dni Lwów był alarmowany pogłoskami, że na trybunał Ukraińska Organizacja Wojskowa przygotowuje nowy zamach. Wskutek tych pogłoszek zarządzone środki ostrożności. Na wczor-

ajszej rozprawie adwokat Starosolski oświadczył, że gdyby zaszedł jakikolwiek tego rodzaju incydent bez względu na to, jaka organizacja ukraińska by go wywołała wszyscy obrońcy zrzekną się obrony oskarżonych. Wobec tego oświadczenia przewodniczący trybunału odroczył rozprawę do dnia następnego.

Niesłych. prowokacja litewska na polsk. granicy

Białystok, 4. 6. W dniu 31 maja w nocy na granicy polsko-litewskiej w pow. suwalskim patrol KOP., złożony z kaprała i szeregowca, był nieoczekiwanie ostrzeliwany silnym ogniem karabinowym z terytorium litewskiego. Kapral KOP. jest lekko ranny. Patrol polski odpowiedział na nieoczekiwany atak Litwinów strzałami. Na odgłos strzałów sąsiednie placówki KOP. pospieszyły z pomocą, przyczem żołnierze polscy oddali około 60 strzałów, czem zmusili Litwi-

nów do wycofania się w głąb swego terytorium. Jak udało się ustalić, do patrolu polskiego strzelało kilkunastu żołnierzy litewskich, rozsypanych w 3 punktach odcinka. Oddali oni około 100 strzałów. Na miejsce napadu udał się zastępca starosty w Suwałkach, oraz komendant policji w Suwałkach. Fakt ostrzeliwania patrolu KOP. z terytorium litewskiego potwierdzają ponad wszelką wątpliwość także zeznania ludności cywilnej.

Węgrzy żądają sprawiedliwości

Budapeszt, 4. 6. Z okazji 10-tej rocznicy podpisania traktatu w Trianon — Liga rewizji traktatu zorganizowała meeting ludowy, w którym wzięły udział olbrzymie tłumy. Uchwalono rezolucję, domagającą się od rządu prowadzenia zdecydowanej polityki rewizjonistycznej. Postanowiono również wystosować do Ligi Narodów memorandum, przedstawiające na zasadzie szczegółowych danych możliwość utrzymania traktatu

z Trianon. B. deputowany Tibor Eckhardt mówił o memorandum Brianda, oświadczając, że Węgry będą mogły przyłączyć się do unii państw europejskich jedynie wtedy, gdy narzucone im niesprawiedliwości zostaną cofnięte i gdy żądania węgierskie znajdą zadośćuczynienie. Podobne meetingi odbyły się we wszystkich większych miastach węgierskich.

Naród niemiecki czuje się mocno zgnębiony przez Traktat Wersalski

Paryż, 4. 6. W swym odczycie dziennikarz Abel oświadczył, że Francji grozi sojusz Italji z Rzeszą niemiecką. W czasie odczytu odezwały się protesty wśród audytorjum, złożonego z ludzi nastrojonych wysoce pacyfistycznie.

Aby sprawę wyjaśnić, pacyfista francuski Poldes zwrócił się do kapitana Erharda, przywódcy nacjonalistów, który odpowiedział długim listem. Naród niemiecki — pisze Erhard — czuje się mocno zgnębiony przez traktat wersalski. Przedewszystkiem niemożliwy do zniesienia dla Niemiec jest „korytarz pomorski”, przez co Prusy Wschodnie stały się niezdolne do życia(?) Każdy Niemiec gotów jest bić się dla odebrania

Polsce „korytarza pomorskiego” i bić się również z Francją, jeżeli będzie popierała Polskę. Patrjoci niemieccy uważają oprócz tego za uwłaszczający ich honorowi fakt, że Niemcy muszą pozostawać rozbrojeni obok silnie uzbrojonej Francji.

Jestem przekonany — oświadcza kapitan Erhard — że naród niemiecki, widząc we Francuzach gniebicieli, pragnie w olbrzymiej swej większości wojny. Jestem jednak również pewien, że naród niemiecki będzie pragnął w takim samym stopniu pokoju, jeżeli potrafimy uściśnić sobie ręce w nowych warunkach, korzystniejszych zarówno dla Francji jak i dla Niemiec, niż te, które ustanowił traktat wersalski...

Do czego dążą Włochy

Paryż, 4. 6. Omawiając w „La Liberte” przemówienia Mussoliniego — Bainville zaznacza, że Mussolini nie życzy sobie wojny, lecz tylko ją przewiduje i dlatego stara się, aby wyciągnąć z niej jak najwięcej korzyści. Pokój europejski zostanie narażony na niebezpieczeństwo. Powstaje tedy pytanie, co uczynią Włochy. Wątpliwem jest, aby przyłączyły się natychmiast do obozu malkontentów, bo gdyby ci zostali pobici, wówczas Włochy musiałyby ponieść wraz z nimi skutki swej nieostrożności...

Gdyby odwrotnie malkontenci zwyciężyli, to nieomieszkiliby przeprowadzić z Włochami rozrachunku o Tyrol i Tryest.

Gdy Europa ruszy, ponownie do walki, byłby Włochy pewne, nie wyciągając być może miecza z pochwy, że otrzymają w Afryce lub gdzieindziej to, czego mogą pożądać. Co się tyczy wystąpienia Włoch przeciw Francji i inicyjatywy wypowiedzenia wojny, to nie zgadza się to z tradycją i nie odpowiada jej sytuacji geo-

graficznej. Co najwyżej przypuścić można, że Włosi rozpoczęliby kroki zaczepne, gdyby mieli pewność, że podtrzymają ich Niemcy. W przeciwnym razie byłoby to szaleństwem a Włosi w polityce rzadko popełniają szaleństwa.

Propagandowy lot węgierski przez Atlantyk

Nowy Jork, 4. 6. W budapeszteńskich kołach sportowych wielką sensację wywołała wiadomość, że starszy syn naczelnika państwa, Stefan Horthy, inżynier lotnik zamierza wziąć udział w locie przez Atlantyk o nagrodę lorda Rothermere.

Samolot „Sprawiedliwości dla Węgier” ma w ciągu czerwca wystartować z Nowego Jorku i dolecieć do Budapesztu.

Lot ma na celu propagandę na rzecz Węgrów i przypomnienie świata „krzywd, jakie Węgrom wyrządził traktat w Trianon”.

Łopienno: Nr. 2 — 1, nr. 7 — 112, nr. 18 — 84, nr. 24 — 166, nr. 25 — 68.
 Miłostawice: Nr. 2 — 16, nr. 7 — 10, nr. 18 — 96, nr. 24 — 2, nr. 25 — 16.
 Lechlin: Nr. 2 — 0, nr. 7 — 57, nr. 18 — 47, nr. 24 — 39, nr. 25 — 22.
 Łosiniec: Nr. 2 — 5, nr. 7 — 10, nr. 18 — 13, nr. 24 — 68, nr. 25 — 82.
 Miączynek: Nr. 2 — 31, nr. 7 — 59, nr. 18 — 20, nr. 24 — 8, nr. 25 — 30.
 Nowe: Nr. 2 — 81, nr. 7 — 13, nr. 18 — 105, nr. 24 — 40, nr. 25 — 4.
 Laskownica M.: Nr. 2 — 65, nr. 7 — 28, nr. 18 — 0, nr. 24 — 16, nr. 25 — 9.
 Laskownica W.: Nr. 2 — 1, nr. 7 — 6, nr. 18 — 30, nr. 24 — 6, nr. 25 — 29.
 Łukowo: Nr. 2 — 1, nr. 7 — 82, nr. 18 — 0, nr. 24 — 10, nr. 25 — 26.
 Łęgowo: Nr. 2 — 13, nr. 7 — 6, nr. 18 — 33, nr. 24 — 68, nr. 25 — 5.
 Łaziska: Nr. 2 — 16, nr. 7 — 20, nr. 18 — 3, nr. 24 — 31, nr. 25 — 75.
 Panigródz Stary: Nr. 2 — 1, nr. 7 — 51, nr. 18 — 3, nr. 24 — 35, nr. 25 — 67.
 Panigródz Nowy: Nr. 2 — 0, nr. 7 — 34, nr. 18 — 4, nr. 24 — 0, nr. 25 — 32.
 Rabczyn: Nr. 2 — 2, nr. 7 — 59, nr. 18 — 128, nr. 24 — 30, nr. 25 — 57.
 Płaskowo: Nr. 2 — 10, nr. 7 — 32, nr. 18 — 14, nr. 24 — 59, nr. 25 — 5.
 Podlesie: Nr. 2 — 22, nr. 7 — 58, nr. 18 — 10, nr. 24 — 24, nr. 25 — 8.
 Ruda Koźłanka: Nr. 2 — 4, nr. 7 — 39, nr. 18 — 22, nr. 24 — 28, nr. 25 — 0.
 Podlaski: Nr. 2 — 2, nr. 7 — 14, nr. 18 — 83, nr. 24 — 55, nr. 25 — 8.
 Przysieczyn: Nr. 2 — 9, nr. 7 — 80, nr. 18 — 14, nr. 24 — 16, nr. 25 — 21.
 Roszkówko: Nr. 2 — 0, nr. 7 — 65, nr. 18 — 0, nr. 24 — 70, nr. 25 — 10.
 Rejówiec: Nr. 2 — 23, nr. 7 — 74, nr. 18 — 63, nr. 24 — 15, nr. 25 — 13.
 Pawłowo Żońskie: Nr. 2 — 0, nr. 7 — 0, nr. 18 — 94, nr. 24 — 7, nr. 25 — 30.
 Rybowo: Nr. 2 — 0, nr. 7 — 0, nr. 18 — 0, nr. 24 — 11, nr. 25 — 143.
 Oporzyn: Nr. 2 — 0, nr. 7 — 0, nr. 18 — 29, nr. 24 — 2, nr. 25 — 43.
 Rgielko: Nr. 2 — 43, nr. 7 — 29, nr. 18 — 0, nr. 24 — 15, nr. 25 — 63.
 Rudnicze: Nr. 2 — 33, nr. 7 — 24, nr. 18 — 9, nr. 24 — 34, nr. 25 — 64.
 Runowo: Nr. 2 — 0, nr. 7 — 9, nr. 18 — 96, nr. 24 — 37, nr. 25 — 5.
 Prusze: Nr. 2 — 0, nr. 7 — 132, nr. 18 — 3, nr. 24 — 91, nr. 25 — 10.
 Ochodza: Nr. 2 — 6, nr. 7 — 12, nr. 18 — 96, nr. 24 — 20, nr. 25 — 59.
 Tomczyce: Nr. 2 — 1, nr. 7 — 14, nr. 18 — 18, nr. 24 — 38, nr. 25 — 31.
 Smuszewo: Nr. 2 — 49, nr. 7 — 1, nr. 18 — 0, nr. 24 — 12, nr. 25 — 37.
 Turza: Nr. 2 — 12, nr. 7 — 36, nr. 18 — 6, nr. 24 — 39, nr. 25 — 61.
 Wiśniewko: Nr. 2 — 0, nr. 7 — 12, nr. 18 — 39, nr. 24 — 14, nr. 25 — 8.
 Zabiczyn: Nr. 2 — 19, nr. 7 — 52, nr. 18 — 0, nr. 24 — 18, nr. 25 — 18.
 Popowo Kośc.: Nr. 2 — 6, nr. 7 — 95, nr. 18 — 25, nr. 24 — 51, nr. 25 — 25.
 Sarbia: Nr. 2 — 0, nr. 7 — 6, nr. 18 — 11, nr. 24 — 22, nr. 25 — 0.
 Toniszewo: Nr. 2 — 19, nr. 7 — 2, nr. 18 — 0, nr. 24 — 20, nr. 25 — 37.
 Tarnowo: Nr. 2 — 0, nr. 7 — 5, nr. 18 — 0, nr. 24 — 25, nr. 25 — 23.
 Zelice: Nr. 2 — 31, nr. 7 — 173, nr. 18 —

„Miecz i zbrojne pogotowie“!

Oto hasło Niemiec w dobie pacyfizmu i Paneuropy

Berlin, 4. 6. W Szczecinie odbyły się obrady organizacji stahlhelmowskiej marchii granicznej i Pomorza. Na zjazd przybyło około 2000 uczestników. Do zebranych przemówił przywódca „Stahlhelmu“ wschodnio-pruskiego hr. Eulenburg, wzywając, aby niezapominano o obszarach wschodnich, odstąpionych przez Niemcy. Mówca oświadczył z naciskiem: „Co było niemieckie, musi wrócić do Niemiec“.

Przewodniczący „Stahlhelmu“, Seldt, zwraca-

jąc się w przemowie do delegatów „Stahlhelmu“ podkreślił, że sprawa obszarów wschodnich jest dla Niemiec sprawą egzystencji. Poruszając ostatnie zajście graniczne pod Opaleniem, Seldt zaatakował rząd niemiecki, zarzucając mu, że nie potrafił zdobyć się na danie Polsce odpowiedzi godnej prawdziwych Niemców. Ponad polityką „Stahlhelmu“, oświadczył Seldt, istnieją 2 słowa: „Miecz i zbrojne pogotowie“.

—o—

O połączenie Austrii z Węgrami?

Wiedeń, 4. 6. Dziennik socjalistyczny twierdzi, że legitymiści węgierscy zamierzają proklamować w listopadzie kandydaturę Ottona Habsburga na tron węgierski.

Dziennik twierdzi, że między planami legitymistów węgierskich a ruchem Heimwehry w Austrii istnieje ścisły związek. Planem połączenia Węgier i Austrii pod berłem Habsburgów, do czego dąży rzekomo ks. Seipel, stoi na przesko-

dzie silnie rozwinięty w Austrii ruch robotniczy. Z tego też powodu ks. Seipel popiera Heimwehrę, gdyż po zgnieceniu ruchu robotniczego w Austrii dąłoby się przeprowadzić połączenie Węgier i Austrii pod berłem Habsburgów. Część przywódców Heimwehry spodziewa się nadto, że zwycięstwo faszyzmu w Austrii da sygnał do rewolucji nacjonalistycznej w Niemczech.

—o—

Manifestacja przyjaźni francusko-polskiej

W salonach pałacu d'Orsay odbył się z okazji pobytu w Paryżu p. Strasburgera, generalnego komisarza Polski w Gdańsku, wielki bankiet. Został on zorganizowany przez komitet studjów francusko-polskich.

W bankiecie wzięło udział szereg osobistości francuskiego świata politycznego, ekonomicznego i intelektualnego, ministrowie Estonii, Finlandji i Łotwy, przedstawiciele ambasady i kolonii polskiej.

W mowie, z jaką wystąpił p. Strasburger,

położył nacisk na konieczność informowania się opinii francuskiej o sprawach „korytarza“ bezpośrednio u źródeł polskich, oraz nadmieniał w ogólnych zarysach obecny stan stosunków polsko-niemieckich.

Dostęp Polski do morza, powiedział p. Strasburger, jest jej nieodzowny ze względów ekonomicznych, gdyż dzięki niemu posiada ona łączność komunikacyjną nie tylko z jednym krajem ale wogóle ze „wspólnotą europejską“.

—o—

O utrzymanie przyjaźni polsko-włoskiej

Berlin, 2. 6. Z poinformowanych kół prasa niemiecka donosi z Paryża:

Rozmowy min. Zaleskiego z premierem Tardieu oraz z min. spraw zagr. Briandem prowadzone były w tonie bardzo przyjaznym. W rozmowach poruszano sprawę zajścia na granicy niemiecko-polskiej, omawiało nową sytuację polityczną, wywołaną opróżnieniem Nadrenji. Wszystko — oświadczały dzienniki — wskazuje na to, że rząd francuski pragnie min. Zaleskiemu po-

wierzyć rolę pośrednika w konflikcie francusko-włoskim. Rolę tę — odgrywał dotychczas z wielkim powodzeniem dla Francji czeskosłowacki minister spraw zagr. Benesz. Min. Zaleski ma nadal starać się o utrzymanie przyjaźni z Włochami, która dla Polski jest bardzo cenna i skłonić je do uznania nienaruszalności granic, wyznaczonych w traktacie wersalskim, zwłaszcza na wschodzie.

—o—

Komun. zamach na pociąg francuski

Paryż, 4. 6. W nocy wydarzyła się straszna katastrofa kolejowa na linii Paryż—Marsylja. Pociąg pędzący idący do Marsylii najechał z szybkością 70 klm na godzinę na drewną naładowaną szynami, która stała na torze. Lokomotywa wykołowała się i spadła z nasypu. Z pod szczytów wydobyło 8 zabitych i 30 ciężko rannych.

Ponieważ w pół godziny przed katastrofą po linii tej jechał inny pociąg, przpuszczają

odnośne władze, które natychmiast rozpoczęły śledztwo, że chodzi tu o zamach i to nie tylko na pociąg, ile na osobę premiera Tardieu, który tego samego wieczora udawał się z Paryża do Dijon. Montereau ma być znanym gniazdem komunistycznym, tak, że istnieje prawdopodobieństwo, iż płatni słudzy Moskwy chcieli zamachem na szefa rządu francuskiego rozpocząć serję terrorystyczną.

—o—

122, nr. 24 — 48, nr. 25 — 146.
 Wiatrowiec: Nr. 2 — 3, nr. 7 — 10, nr. 18 — 58, nr. 24 — 26, nr. 25 — 3.
 Wiatrowo: Nr. 2 — 0, nr. 7 — 25, nr. 18 — 36, nr. 24 — 48, nr. 25 — 0.
 Wapno Nowe: Nr. 2 — 74, nr. 7 — 209,

nr. 18 — 31, nr. 24 — 60, nr. 25 — 92.
 Kaliszany: Nr. 2 — 16, nr. 7 — 0, nr. 18 — 0, nr. 24 — 36, nr. 25 — 48.
 Razem Nr. 2 — 1443, nr. 7 — 3829, nr. 18 — 3253, nr. 24 — 5227, nr. 25 — 2928.

E. Wielowieyska

65

NA ZGLISZCZACH

Powieść z lat ostatnich w dwóch tomach.

(Ciąg dalszy).

XXXIII.

Więści z za kordonu sensacyjne, o sukcesach fenomenalnych oddziałów polskich, elektryzowały umysły. Zdobyte Mohylowa, Bobrujska, błyskawicą po kraju obiegło! Do walki rozstrzygającej z maksymalistami siły skoncentrowane polskie gotowały się, na pozycjach umacniając.

Akcja niustrazona Brygady Wschodniej, kręgi szerokie rozciągała.

Na kresach byłej Rzeczypospolitej i Litwy, straż polskie stanęły, płaszczem ochronnym ziemie grabieżami pustoszone osłaniając.

Czego dokonać nie danem było legionom wstępnym — zderzeniem fatalnem konfliktów z zewnątrz i wewnątrz zwichniętym — to osiągały formacje szczęśliwsze, poza frontem koniunktur pomyślnych doczekawszy.

Czy przypuszczali zaciagi polskie przed laty kilku w rekruta spędzane — wielkością Rosji, potęgą jej zewnętrzna oszłamione — że kolos bizantyński, jadem własnym zatruć, w bezwładzie transie dogorywać będzie tak rychło?... Ze na trupie jego rozpadającym się, odwet wzięść im przyjdzie za krzywdy wiekowe narodu?...

Jakże daleką od przewidywań podobnych była orientacja polska przedwojenna!

„Zegar dziejowy“ nie na ludzką miarę nastawiony, ani wskazówki jego posuwają się w tempie ziemskich metod i obliczeń. Dalej sięga duch wolny, poza granice matematycznych pewników wylatujący niepowstrzymanie. Wyżej sięgają poczucia wieszczce, materialną powłokę cielesną duchem jasnowidzenia przenikające...

Idea legionowa Polski poroźbiorowej — cud bohaterstwa w synów swych tchnąca — odradzały się raz jeszcze.

Gdy ci pierwsi — za szaleńców poczytani — wbrew prądowi i warunkom materialnym przyszłość świetlaną wyrębywali. Oczywiście, krwi i życia nie szcędząc póki w boju nie padli — na posterunek przekazany wkraczali drudzy... Dzieło rozpoczęte podejmowali, do łańcucha nieprzerwanego walki o niepodległość ognio świeże wkuwając.

Krew ofiarna — bojowników nowych idei płodziła.

Przed zamachem rozpacz dyktowanym, Niemcy roztrąpnie rozerwaniem legionów polskich ubezpieczyli się. Część, zbuntowaną w obozach internowano — część, na front włoski, po śmierć niechybną poszła. Reszta, jako korpus posiłkowy austriacki, na pozycjach stała.

Zdławiono niebezpieczeństwo w zarodku.

Drugie — groźniejsze — wyrastało! Nemezis nieubłagana, w rozpętanie egoizmów drapieżnych wdała się zniemacka.

Już dzielono się po raz czwarty Polską: ćwiartkowano członki drgające w oporze przedśmiertnym.

Hindenburg żelazno-ręki — z ducha i krwi komturów malborskich spadkobierca — zdobył krzyżackie umacniał, hakatyżmu politykę w poznań-

skiem uprawnioną, na Litwę przeniósłszy. Apetytów pastwą rychło Polska paść miała.

Rakuszanin — sprzymierzeniec godny, w Galicji taktykę równoznaczną prowadził.

Legiony — z pod ziemi wyrosłe — stypę rozpoczętą przerwały. Szponom sępim wymykał się łup!

Dyplomatycznym frezsem uznania witały Niemcy sukces oręża polskiego w Rosji.

— — — — —

Dokonało się.

Zamach, przez tajną dyplomację po mistrzowsku wygotowany, przyoblekł kształty.

Pokojem brzeskim z 9-go lutego, przyznały państwa centralne republiki ukraińskiej ziemi Chetmską i Podlasie.

Bezprawie, depejące cynicznie podstawy konwencji międzynarodowej: odstępowanie samowolne ziem okupowanych w okresie wojennym wykluczające.

Powodzeniem nieoczekiwanem legionów w Rosji zaszachowane Prusy, płatający się węzeł sprawy polskiej rozniachem jednym przecinały.

Metternichowski faryzeizm z szatańską przebiegłością Fryderyka Wielkiego w programie junkrów odżyły!

Potomek nieodrodny tradycji Habsburgów, ze iza w oku — jak ongi Marja Teresa, rozbiór pierwszy Polski — układ podpisał cesarz Karol. W sidła, umiejętnie przez sprzymierzeńca zastawione, złapała się Austria. Za pszenicę sprzedawała korzyści nieobliczalne przyjaźniemu stanowiska Polski w przyszłości, oraz supremację moralną, mimo wszystko w wojnie tej, wśród państw centralnych dzierżoną.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Przebieg uroczystości święta 61 pp. Wlkp. w Bydgoszczy

Dnia 28 i 29 maja obchodził 61 pp. w Bydgoszczy (w br. w ramach wewnętrznych pułku) swe doroczne „Święto Pułkowe”.

Dowódca pułku, p. płk. Waskiewicz, wydał następujący rozkaz z tej okazji:

Żołnierze!

Poraz jedenasty pułk święci rocznicę bitwy pod Pleszczenicą, wspominając tych, którzy polegli w walce o niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej w szeregach 61 pp. (7 pułku strzelców Wielkopolskich), pieczętując swoją krwią testament dla nas — Ich następców!

Żołnierze w testamencie swoim, bohaterowie z pod Pleszczenicy i wszystkich innych walk 61 pp. nic innego nie przekazali nam, jak miłość, wierność i ukochanie matki Ojczyzny, o wolność i niepodległość, której złożyli swoje młode życie.

To też zawsze pomni na ten testament w wytrwałości i ofiarności pełnili żołnierski swój trud, skromnie i cicho, kultywując cnoty żołnierskie, cnoty tych, dla których życie było tylko jedną ofiarą ku chwale Ojczyzny!

Poległym Cześć!

Powyższy rozkaz został przeczytany przed frontem wszystkich pododdziałów pułku.

Dnia 28 maja odbyła się msza św. żałobna za poległych. Nabożeństwo odprawił w kościele garnizonowym ks. major Wiśniewski. W godzinach popołudniowych zaś odbyły się w poszczególnych kompaniach pogadanki na temat: „Historia 61 pp.”. Wieczorem przeprowadzono uroczysty capstrzyk na dziedzińcu koszarowym. Przy zapalonych pochodniach ustawił się pułk w czworoboku przed pomnikiem 61 pp. „Orla Wolności”. Na rozkaz: „Pułk apel!” trębacz odtrąbił trzykrotnie: „Zawołanie Wojska Polskiego”, poczem zastępca d-cy pułku p. ppłk. dypl. Cetnarowski odczytał nazwiska poległych żołnierzy 61 pp., a oficer insp. pułku odpowiadał po każdym nazwisku: „Poległ na polu chwały!” Podczas tego uroczystego aktu oddziały stały „na baczność”.

Żałobna ta lista wykazała 2 oficerów, 1 podchorążego, 19 podoficerów i 168 szeregowców. Padł rozkaz: „Do modlitwy!” i donośnym głosem cały pułk odmówił „Anioł Pański”, poczem odśpiewano „Wszystkie nasze dzienne sprawy” i jedną zwrotkę „Boże coś Polskę”. Po komendzie „Capstrzyk!” fanfaryści odegrali capstrzyk i z tem zakończono powyższy uroczysty akt.

Dnia 29 maja odbyła się rano uroczysta pobudka, a orkiestra odegrała „Kiedy ranne wstają zorze” i marsza pułkową.

O godz. 8,30 odebrał d-ca 15 dyw. piech. Wlkp. p. gen. Thommé raport od d-cy pułku, poczem odbyła się msza św. polowa na dziedzińcu koszarowym. Defiladę odebrał, która także odbyła się na dziedzińcu koszarowym, p. gen. Thommé wspólnie z d-cą pułku, p. płk. Waskiewiczem. Dziarskim krokiem przemaszerowały poszczególne kompanie i bataljony przed swoimi dowódcami; defilada wypadła wprost imponująco.

W powyższych uroczystościach brały także udział delegacje ze sztandarami Przysp. Wojsk. tut. powiatu, mianowicie: „Sokol” — Gołańcz, Stow. Młodz. Polsk. — Lechlin i Stow. Młodz. Polsk. — Smogulec. (Ze względów oszczędnościowych zgłoszone inne delegacje nie zostały wysłane!) — Delegacje P. W. zostały specjalnie przywitane i wyróżnione przez d-cę pułku i d-cę dywizji p. gen. Thommé, wielkiego sympatyka młodzieży należącej do Przysp. Wojskowego.

W południe odbył się wspólny obiad żołnierski, zaś popołudniu przedstawienie w kinie „Oko” dla oficerów i szeregowych pułku.

Wieczorem odbył się we wspaniale odnowionym kasynie oficerskim 61 p. p. raut, na którym Korpus Oficerski ze swym d-cą p. płk. Waskiewiczem na czele staropolską gościnnością podejmowali zaproszonych gości.

Z okazji swego „święta” 61 p. p. otrzymał liczne telegramy. — I-szy Marszałek Polski J. Piłsudski wystosował następującą depezę:

„Dowódcy, oficerom i dzielnym piechuram 61 pułku piechoty się w dniu święta żołnierskiego, pamiętnego boju pod Pleszczenicą, serdeczne życzenia. W powstaniu wielkopolskim, w bitwach nad Berezyną, Niemnem i pod Warszawą swym krwawym trudem wyznaczyliście rubież Rzeczypospolitej, dziś w pracy pokojowej budujecie podwaliny Jej wielkości i sławy”.

Gen. dyw. Skierski nadesłał telegram treści następującej: „W jedenastą rocznicę historycznej bitwy pod Pleszczenicą pomny bohaterskich czynów 61 pułku na froncie i pięknej jego pracy pokojowej, przesyłam kochanym siódmakom, serdeczne, przepełnione szczęściem gorącej wdzięczności, żołnierskie życzenia”.

Starosta powiatu wyrzyckiego, Wuyek nadesłał telegram: „Na dzień Święta Pułkowego przesyłam serdeczne gratulacje”.

Poniżej podajemy krótki zarys przebiegu bitwy pod Pleszczenicą dnia 29 maja 1920 r. „O świcie dnia 29 maja wykona dowódca 61 pp. przeciwdzierzenie na Pleszczenicę. Przeciwnatarcie na Pleszczenicę ubezpieczy od północy III. bataljon 61 pp. Jeden bataljon 62 pp. utrzymuje

łączność między III/61 pp., a I i II/61 pp., który też nawiąże łączność z I pułkiem szwoleżerów, ubezpieczając nim swe lewe skrzydło”. — Tak brzmiał rozkaz! 6 i 7 komp. o godz. 7 przystępują do forsowania rzeki Dżwinesy, co też im się udało, mimo silnego ognia nieprzyjaciela. Obie kompanie (6-ta pod d-wem por. Włodzimierza Korzenego, 7-ma pod d-wem s. p. ppor. Ludwika Baranieckiego), zaczynają natarcie na Pleszczenicę, obsadzoną przez znaczne siły bolszewików.

Ponieważ natarcie czołowe, mogło się przeciągnąć i groziło dużymi stratami, dowódca bataljonu por. Władysław Mikołajczak (obecny ppłk. w Brodach), rozkazał 8-ej kompanii obejść Pleszczenicę od południa z zadaniem natarcia na skrzydło wzgl. na tyły nieprzyjaciela. Kompanja ta, natknawszy się jednak na większe siły bolszewickie i ogień ciężkich karabinów maszynowych oraz artylerji, została odrzucona i powoli zaczyna się cofać.

W tym czasie 6-ta komp. wykorzystwała zamieszanie u nieprzyjaciela i zdecydowanym, brawurowym natarciem zajęła Pleszczenicę, dochodząc na jej wschodni kraniec, gdzie się natychmiast umocniła.

Migawki

Przed komisją egzaminacyjną

W gabinecie cisza. Zielone stoliki i krzesła o czterech nogach.

„Oni” siedzieli, skurczeni. W okularach i — bez. Brodaci i — nie; wybladli wszyscy, groźni i... posępni.

„Ona” stanęła gdy posag Wenery. Spejrzania powłoczyste, dwuznaczne. Skurec łęku przebiega marmurową jej twarz. Ktoś podaje białą kartkę. Skakają czarne litery... „Tematy!”

— Fhedho?!
— Napisał „Śluby niewieście”, ale mama mówiła, że w dzisiejszych czasach, panna która chce... tak postępować nie może...

Na twarzach zdziwienie... Cisza...

— Hzymianie?!...
— Mamy książkę z obrazkami, lecz tatuś ją zamknął w biurku, i tatuś nie każe mi jej oglądać... bo oni chodzili bez spodni...

Poważne oblicza drgają...

— Kochanowski?!...
— Jest pewnie najstarszym człowiekiem w Polsce, gdyż właśnie przedwczoraj czytałam w „Głosie”, że obchodzimy w tym roku 400-lecie jego urodzin...

Wszystkie spojrzenia utkwiły w punkt dotyku jej obcasików z podłogą.

— Legiony Dąbrowskiego?!...
— Legionów już nie ma... Dąbrowski jest naczelnik.

redakt. tej gazety z obrazkami co mamy w naszej czytelnicy, on ma córkę, o którą stara się jeden książę, ale on mu jej dać nie chce...

— Monografia Wągrowca?!...
— Monografię Wągrowca można dostać w sklepie u...

— Lasy?!...
— Są piękne aleje w lesie koło jeziora... do Dębiny nie chodźmy...

— Rzeki?!...
— Nie wiem, są mosty jeden na „Szerokiej”, drugi na Kościuszki, jak spadnie zaporą to trzeba przez ten most przechodzić...

— Welna?!...
— Dawniej z welny robili pończochy, teraz są ażurowe, jedwabne, a nawet perkaliki wchodzą w modę...

— A Nielba?!...
— To są ci chłopcy, którzy grają w piłkę nożną...

my czasem chodzimy patrzeć... Mój kuzyn z gimnazjum mówił, że oni lepiej grają...

Egzamin skończony. Wzrok wszystkich popłynął od obcasików i spoczął w dwóch czarnych zrenicach...

Wynik dodatni z pochwałą!! (ż)

KRONIKA

KALENDARZYK

Czwartek, 5 czerwca. Bonifac. b. m., Walerji m. Wschód słońca godz. 3,43. Zachód słońca godzina 20,14 Wschód księżyca godz. 13,28 Zachód księżyca godz. 1,23
Piątek, 6 czerwca. † Norberta i Klaudiv. b. b. w. Wschód słońca godz. 3,42 Zachód słońca godzina 20,15 Wschód księżyca godz. 14,49 Zachód księżyca godz. 1,35
Sobota, 7 czerwca. Roberta Op. Wschód słońca godz. 3,42 Zachód słońca godzina 20,16 Wschód księżyca godz. 16,10 Zachód księżyca godz. 1,46

Państwowe Seminarjum Nauczycielskie Męskie w Wągrowcu. Egzaminy wstępne na kurs przygotowawczy i I — odbędą się dnia 23-go czerwca br., na kurs II i III 24-go czerwca br. o godz. 8-ej rano.

Do podania należy dołączyć:

1) Metrykę urodzenia lub chrztu, 2) świadectwo powtórnego szczepienia ospy, 3) ostatnie świadectwo szkolne, 4) świadectwo zdrowia, wystawione przez lekarza powiatowego, 5) własnoręcznie napisany życiorys, 6) zobowiązanie ojca lub opiekuna, iż będzie opłacał utrzymanie w internacie.

Kandydaci na kurs I — winni w zasadzie posiadać świadectwo ukończenia 7-mio kl. szkoły powszechnej, na kurs przygotowawczy świadectwo ukończenia 5-letniej zorganizowanej szkoły powszechnej, na kurs II i III odpowiednie świadectwo ukończenia 5 i 6 kl. szkoły średniej ogólnokształcącej lub wydziałowej. Pod względem wieku do przyjęcia na kurs I — wymaga się ukończenia 14 — a nie przekroczenia 17 — roku życia, na kurs przygotowawczy — ukończenia 13 — a nie przekroczenia 15 roku życia.

Sprawozdanie z „Tygodnia L. O. P. P.”.

W gorszym położeniu znalazła się 7-ma komp., która równocześnie wyszła na wysokość 6-tej komp. na jej lewym skrzydle.

Nieprzyjacieli przychodzi do przeciwnatarcia. D-a bataljonu rzuca do boju ostatnią odwodową kompanię 5-tą — ppor. Wacława Zableckiego. Tymczasem 8-ma komp. przechodzi znów do przeciwnatarcia, zaś 5-ta kompanja wstrzymuje postępy nieprzyjaciela, który zaniechawszy przeciwdzierzenie, wycofuje się i umacnia w Słobodzie.

W południe Pleszczenica całkowicie została opanowana przez II bataljon. W tym dniu odznaczył się szczególnie st. szeregowiec Wacław Sodkiewicz z 8-mej komp. Ze swą sekcją obszedł on nieprzyjaciela i mimo silnego ognia zdobył ciężki karabin maszynowy. Szeregowiec Sodkiewicz odznaczony został srebrnym krzyżem orderu „Virtuty Military”.

Bój ten ze względu na taktyczne wyniki miał ogromne znaczenie, gdyż dowództwo grupy operacyjnej generała Skierskiego uzyskało podstawę wyjściową dla przeprowadzenia ogólnej kontr-oferenzy całej grupy, zakończonej zwyciężskim odrzuceniem nieprzyjaciela aż za linię rzeki Berezyny.

Zarząd Komitetu Wykonawczego „Tygodnia L. O. P. P.” w Wągrowcu podaje niniejszem do publicznej wiadomości wynik zbiorów na cele Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, z okazji „VII Tygodnia L. O. P. P.”:

Dochody:

1) Zbiórka uliczna i sprzedaż nalepek . . .	181,79 zł
2) Zbiórka na listy a) lista I . . .	58,00 „
b) lista II . . .	38,00 „
c) lista III . . .	38,80 „
d) lista IV . . .	27,30 „
3) Z wstępów na zabawę ludową . . .	76,85 „
4) Z wstępów na stadjon z imprezami . . .	74,46 „
5) Wpisowe na udział w konkursowem strzelaniu . . .	35,50 „
Razem . . .	530,70 zł

Wydatki:

1) Muzyka na zabawę ludową . . .	70,00 zł
2) Odstępne dla „Chóru poklasztorne-go” (zabawa) . . .	18,00 „
3) Za salę i fortepian na zabawę . . .	30,00 „
4) Za szpilki do samolocików . . .	4,00 „
5) Dla zbierającego składki (3 kwart.) . . .	9,00 „
6) Za obiad dla przyjezdnego referenta . . .	3,10 „
7) Za papier na transparenty . . .	0,75 „
8) Za świeczki do transparentów . . .	1,20 „
9) Opłata 4 listów i 1 posłańca . . .	1,70 „
Razem . . .	137,75 zł

Czysty zysk: 392,95 zł.

Czysty zysk przekazano Powiatowej Kasie Oszczędności w Wągrowcu, sprawozdanie zaś kasowe wraz z odnośnymi kwitami złożono w Starostwie, na ręce „Pow. Komitetu Ligi”.

Zarząd Komitetu Wykonawczego składa podziękowanie tym wszystkim, którzy pracą i datkami przyczynili się do wspomnienia zasobów Ligi. W szczególności dziękuje tym Paniom, które mimo rześkiego deszczu, niechęci wielu przechodniów, a nawet przykrych uwag ludzi, ciągle jeszcze nierozumiejących zadań i celów Ligi, z poświęceniem zbierały składki w niedzielę do puszek.

Podobne podziękowanie wyraża Zarząd harcerzom, zbierającym składki na osobne listy, zatwierdzone przez Pana Starostę. Podziękowanie składa wreszcie „Towarzystwu Samodzielnych Kupców i Przemysłowców” za ofiarnie nadesłane nagrody na konkursowe strzelanie.

Z przykrością stwierdzić trzeba, że zysk czysty jest prawie dwukrotnie mniejszy, niż z „VI Tygodnia”. Wpłynął na to w dużej mierze deficyt z zabawy ludowej, a następnie fakt, że przedewszystkiem sfery biedniejsze składały chętnie datki, natomiast obywatelstwo zasobniejsze, z przeważnej swej części, okazało dziwne niezrozumienie i obojętność dla tak doniosłej dla Państwa sprawy.

Zarząd Wykonawczy „Tygodnia L. O. P. P.” w Wągrowcu.

Ustny egzamin maturalny. Ustny egzamin w Miejskim Gimnazjum Humanistycznym dla abiturjentek odbędzie się w dniach 5 i 6 czerwca br.

Pieczurzy dookoła Polski w Wągrowcu. — W dniu 3 bm. zatrzymali się w Wągrowcu dwaj piechurzy w marszu dookoła Polski, harcerze: Heske Józef i Kośmidek Tadeusz z Jarosławia. Po zwiedzeniu zabytków naszego miasta, otrzymali pożywienie i nocleg w seminarjum naucz., pozatem uczniowie ze składek złożyli na ręce harcerzy ponad 18 zł.

4 bm. udali się w dalszą drogę, skierowując się na Bydgoszcz — Toruń — Warszawę. Marsz swój przedsięwzięli z Jasła, obeszli wyżynę Małopolską, Śląsk Cieszyński, woj. Kieleckie i Poznańskie.

Skutki burzy w mieście. Burza z piorunami i ulewą, która przeciągała nad naszym miastem, wyrządziła dość wielkie szkody. W pobliżu trza-

skające gromy wzbudzały lęk i popłoch wśród mieszkańców, zwłaszcza dzieci szkolnych, które w owym czasie znajdowały się w klasie.

W ogrodzie kolejarza p. Smykowskiego, ul. Piaskowa, grom uderzył w drzewo wyracając je. Tak samo poraził drzewa nad Welną przy Opatowie. Również u p. Nalewalskiego przy ulicy Kępińskiej grom wyrządził mniejsze szkody, niszcząc połączenie elektryczne.

Pozatem ulewa pozalewała piwnice w części miasta niżej położonych. W mieszkaniu p. Springera woda w piwnicach stała na 1 metr wysokości, tak, że straż pożarna musiała wodę wypompować.

Katastrofa powodzi spotkała również ulice Bydgoską i Poznańską. Dużo ucierpiało ogrodnictwo, które tonęło w powodzi. Pozatem szkody w polach stosunkowo są niewielkie.

Warunki premjowania klaczy i źrebic włościańskich. Komisja przeprowadzająca premjowanie klaczy i źrebic włościańskich będzie udzielała w roku bieżącym premje pieniężne na źrebice w wieku do trzech lat, właścicielom lub dzierżawcom, których własność lub dzierżawa nie przekracza 50 ha ziemi.

Komisja zważa na premjowaniu na prawidłowe chody koni, dobrą i silną budowę oraz prawidłową postawę, przedstawionych klaczy i źrebic. Wszelkie kwestje sporne załatwia komisja na miejscu i jej orzeczenie jest decydujące. Nagrody udziela się tylko w miarę środków stojących Wielkopolskiej Izbie Rolniczej do dyspozycji. Koni z domieszką zimnej krwi, krwi oldenburskiej lub fryzyjskiej nie będzie się premjować również źrebic bez udowodnionego pochodzenia. Wielkopolska Izba Rolnicza.

Końcowe rozgrywki ping-pongowe o mistrzostwo SMP. wykazały następującą ilość gier i punktów: Przeracki gier 17 punktów 34, Wachowiak g. 17 p. 33, Walczewski g. 17 p. 30, Pijanowski g. 17 p. 27, Kozłowski g. 17 p. 24 (170), Bury g. 17 p. 24 (161), Przybył g. 17 p. 21, Saja g. 17 p. 19, Witt g. 17 p. 18, Albrecht g. 17 p. 17, Korek g. 17 p. 13.

Skoki. (Napał na chłopca). Na szosie pomiędzy Roszkowem a Skokami chłopiec dzierżawcy probostwa w Lechlinie został zatrzymany 2 bm. przez dwóch osobników, którzy weszli z tyłu na wóz, wyracając kany z mlekiem i odgarniając się wyciągli chłopcu portfel z 5 zł. Sprawcy zbiegli w stronę Wągrowca. Jest to drugi podobny wypadek w ostat. dniach.

— Z życia PW. i WF. W drugie święto przygotowuje się K. S. „Welną” do zawodów lekkoatletycznych. Zawodnicy innych klubów również mogą brać udział.

Wpisowe wynosi 10 zł dla Stow. względnie klubu.

— Przystosob. Wojsk. (III plut.) odbywa co tydzień ze względu na piękną pogodę ćwiczenia polowe. Zainteresowanie jest wielkie. Członków około 50.

— Stowarzyszenie Młodych Polek. Za przykładem innych miast Młode Polki rozgrywają co drugi dzień siatkówkę i uprawiają sport z różnych dziedzin. Pod względ. lekkoatlet. wyniki Stow. bardzo się polepszyły, a praca pod tym względem zatacza coraz szersze kręgi. (g)

Łęgowo. (Piorun zabił dwa konie). Podczas poniedziałkowej burzy, która przeciągała nad naszym powiatem, grom uderzył w stajnię Amanda Milbrandta w Łęgowie i zabił dwa najlepsze konie, wartości około 2000 zł.

Golańcz. (O mało nieszczęście). Szosa Kępińska—Wągrowiec, zdażał motocyklista z Bydgoszczy w kierunku Poznania. Nagle pojawił się na krzyżówce pod Czeszewem samochód p. dr. Suszczyńskiego, radcy zdrowia w Golańcu i zdarzenie było prawie nieuniknione. Jednak dzięki przytomności umysłu motocyklisty, który zdołał gwałtownie wykręcić w bok, uniknął niechybnej śmierci. Motocykl wpadł do przydrożnego rowu a jeździec wyrzucony z siodła, upadł w znacznej odległości na łąkę, dzięki czemu z wypadku wyszedł bez szwanku.

Panigródz. (Z Kółka Rolniczego). Na ostat. zebraniu Kółka Rolniczego w miejsce ustę. sekr. p. Hanyżewskiego, obrano jednogłośnie p. Klemensa Kruszkę, do którego uprasza się wszelkie sprawy, związane z Kółkiem skierowywać. (Kl. Kruska, Panigródz Stary, pow. Wągrowiec).

Uchwałą zebrania, Kółko zwraca się do patronatu z prośbą o wydelegowanie referenta Wlkp. Izby Roln., w celu pouczenia członków, jak należy przeprowadzać sterylizację mleka. Z powodu ciężkiego położenia gospodarczego członkowie wnoszą prośbę w sprawie podatkowych i komunalnych, oraz ustosunkowanie cen zboża do innych wyrobów przemysłowych. Omawiano sprawę zamówienia węgla kamiennego. W dyskusji zabierali głos pp. Konwiński i Jułkowski Jan. Obecnych było 48 członków. (t)

Miniszewo, pow. Żnin. (Pożar). Również w czasie burzy w dniu 2 bm. uderzył piorun w obórę gospodarza Richarda Heina w Miniszewie. Obora spłonęła. Straty w inwentarzu ogromne.

Recz, pow. Żnin. (Kradzież rowerów). Podczas zabawy letniej w dniu 1 b. m., skradziono dwa miejskie rowery na szkole Józefa Wrzesińskiego i Edmunda Woźniaka z Łopienna, powiat wągrowiecki.

Notowanie giełdy płodów

Rolniczych w Poznaniu z dnia 31. 5. 1930 r.	
Cena za 100 kg	od zł—do zł
Żyto	15,50—16,00
Pszenica	39,50—40,50
Jęczmień przemysłowy	20,00—21,00
Jęczmień browarowy	22,00—24,00
Owies	16,00—17,50
Mąka żytnia 70% wł. w stand.	00,00—27,50
Mąka pszenna 65% w work.	60,00—64,00
Otręby żytnie	10,00—11,00
Otręby pszenne	13,00—14,00
Wyka latowa	27,00—29,00
Peluszka	23,00—25,00
Groch polny	26,00—29,00
Groch Viktoria	30,00—33,00
Groch Folgera	26,00—29,00
Łubin niebieski	23,00—25,00
Łubin żółty	28,00—30,00

Czytajcie „Głos Wągrowiecki“

Targowica Miejska

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen
Poznań, dnia 3. 6. 1930 r.

Placono za 100 kg. żywej wagi za: w złotych

BYDŁO:

W oły:	
Pełnomięsiste, wytuczone nieoprzęgane	104—112
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	
Mięsiste tuczone starsze	
Miernie odżywione	
B u h a j e:	
Wytuczone pełnomięsiste	116—120
Tuczone mięsiste	104—110
Nietuczone, dobrze odżywione starsze	
Miernie odżywione	
K r o w y:	
Wytuczone pełnomięsiste	116—124
Tuczone mięsiste	106—112
Nietuczone, dobrze odżywione	90—100
Miernie odżywione	70—80
J a ł o w i c e:	
Tuczone mięsiste	104—110
Nietuczone, dobrze odżywione	98—104
Miernie odżywione	90—96
M ł o d z i e ż:	
Dobrze odżywione	96—100
Miernie odżywione	90—96
C i e ł e t a:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	170—180
Tuczone cielęta	150—160
Dobrze odżywione	134—142
Miernie odżywione	120—140
O W C E:	
Wytuczne, pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	140—146
Tuczone starsze skopy i maciorki	100—120
Dobrze odżywione	
Miernie odżywione	

Ś W I N I E (T U C Z N I K I):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	198—204
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg.	192—196
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg.	186—190
Mięsiste świnie ponad 80 kg.	180—184
Maciory i późne kastraty	168—172
Świnie bekonowe	186—190
Przebieg targu normalny.	

RUCH TOWARZYSKI

Baczność Inwalidzi Wojenni. Zapowiedziane zebranie Związku Inwalidów, Wdów i Sierot Wojennych na dzień 1 czerwca, odbędzie się w niedzielę, dnia 15 czerwca o godz. 12,30 w sali p. Wierzejewskiej.

Z powodu nader ważnych spraw o liczne przybycie prosi Zarząd.

Baczność Inwalidzi Cywilni! Zebranie miesięczne Związku Inwalidów Cywilnych oraz wdów, sierot i starców odbędzie się w Wągrowcu w poniedziałek, dnia 9 czerwca rb. (w drugie święto Zielonych Świątek) o godz. 1-szej po nabożeństwie w lokalu p. Grabarza, przy ul. Poznańskiej nr. 24.

Na porządku obrad nader ważne sprawy, pomiędzy innymi odczytanie i przyjęcie rezolucji. Przybycie zatem wszystkich członków na zebranie jest konieczne.

O liczny udział prosi Zarząd.



WESOŁY KĄCIK

Na egzaminie.

Co mi pani powie o królach polskich rodem z Saksenji?

- Niewiele.
- No proszę!
- Wiem tylko, że założyli Saską Kępcę...

Klemens Baranowski - Skoki

Ślusarnia i warsztat reperacyjny.

Wykonuje wszelkie reperacje maszyn rolniczych, jak: młocarnie szerokomłotne, pomp, motorów, * * * * * parników i t. d. * * * * *

—:O:—

Dział reperacji rowerów i wirówek.

Wykonanie solidne. Obsługa skora.

149 Ceny bardzo przystępne.

Specjalność: Autogeniczne spawanie i tokarnia.

Przetargi przymusowe.

Dnia 13 bm. sprzedawac będą drogą przymusową najwięcej dającym za gotówkę w Miączynku o godzinie 12-tej maszynę do kręcenia mięsa (Woli), 1 maszynę do nadziewania mięsa, 1 szafonierkę, 1 umywalkę, 1 zegar ścienny i 2 regały.

Dnia 14 bm. o godzinie 12-tej sprzedawac będą w Kakinie najwięcej dającym za gotówkę

1 kanapę, 2 zegary ściennie, 1 aparat radiowy 3 lampkowy akumulator i baterję.

Zbiórka koło oberży.

137

Górny, komornik obwodowy.

Tapety

Borty

Szablony

w pięknych deseniach

Farby

Pokosty

Lakiery

85

wielki wybór stale na składzie poleca

DRUGERJA POD GWIAZDĄ

Józef Szudziński

Wągrowiec, Poczta 2. Tel. 84.

Do wykonania prac

malarskich

poleca się

Bosiacki, mistrz malarski

ul. Poczta 6. 125

Rasowe prosięta

sprzedaje stale 136

Maj. Lechlin, p. Skoki.

Ogłaszajcie

w Głosie Wągrowieckim

Kastrator ogierów

z długoletnią praktyką zagranicą i w kraju.

Specjalność: kastrowanie wnętrów-ogierów.

Za kastrowanie daję wszelką gwarancję.

Ceny: od 1—2 lat 15 zł, od 2—4 lat 20 zł, od 4 lat i t. d. 25 zł. 111

MICHAŁSZIVA, WĄGROWIEC

Janowiecka 34.

Telefon 138.

Sprzedaje przymusowe.

W piątek, dnia 6 bm. o godzinie 11-tej sprzedawac będą w Piastowicach cielaka i 4 proszczaki.

Zbiórka przed sołectwem.

O godzinie 13-tej w Łopienniu 10 proszczaków, 2 źrebaki i futerko.

Zbiórka przed sołectwem.

O godzinie 14-tej w Dobiejewie 2 bryczki, młóckarkę, sanie, świnie, 5 proszczaków i 2 beczki smoły.

O godzinie 15-tej w Kłodzinie 5 warchlaków, 4 świnie, maciorę, 2 jałówki, cielaka i źrebę. Zbiórka przed oberżą.

Najwięcej dającym za gotówkę.

138

Narzyński, kom. sąd. z pol.